

Sygnatura akt VI Ka 463/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **21 czerwca 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dariusz Prażmowski

Protokolant Sylwia Sitarz

przy udziale Marcina Bąka

Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Tarnowskich Górach

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2016 r.

sprawy **W. W.** ur. (...) w K.

syna S. i D.

oskarżonego z art. 157§1 kk, art. 190§1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 8 grudnia 2015 r. sygnatura akt VI K 847/15

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 624 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata H. B. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach wyrokiem z dnia 8 grudnia 2015 r. w sprawie o sygnaturze akt VI K 847/15, wydanym w trybie art. 335 § 1 k.k. uznał oskarżonego **W. W.** za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 29 sierpnia 2015 roku w P. poprzez zadawanie ciosów rękami i nogami Ł. Z. spowodował u niej obrażenia ciała w postaci wieloodłamowego złamania kości nosa, wieloodłamowego złamania przedniej i przyśrodkowej ściany zatoki szczękowej z jej wgnieceniem do światła zatoki, złamanie małżowiny nosowej dolnej prawej i sitowia prawego w części dolnej, złamania dolnej ściany oczodołu prawego, rany tłuczony grzbietu nosa, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała w/w na okres powyżej dni siedmiu, a wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. i za to na mocy art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. w zw. z art. 34 § 1 i § 1a pkt. 1 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.

Ponadto Sąd uznał oskarżonego W. W. za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 29 sierpnia 2015 roku w P. groził Ł. Z. uszkodzeniem ciała oraz pozbawieniem życia, przy czym groźba ta wzbudziła u w/w uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, a wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. i za to na mocy art. 190 § 1 k.k. w zw. 34 § 1 i § 1a pkt. 1 i 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt. 7a k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym oraz obowiązku powstrzymywania się od kontaktowania z pokrzywdzoną Ł. Z..

Sąd na mocy art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 i § 3 k.k. połączył wymierzone oskarżonemu kary ograniczenia wolności i wymierzył mu karę łączną 9 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym oraz obowiązku powstrzymywania się od kontaktowania z pokrzywdzoną Ł. Z..

Sąd na mocy art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w dniu 29 sierpnia 2015 roku, uznając, iż kara ograniczenia wolności w rozmiarze 2 (dwóch) dni została wykonana;

Sąd na mocy art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia wydatków postępowania, którymi w całości obciąża Skarb Państwa oraz na mocy art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zwolnił oskarżonego od opłaty.

Apelację od tego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok - jak wskazano w środku odwoławczym - w całości na korzyść oskarżonego, zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych wziętych za podstawę orzeczenia, polegający na niezasadnym przyjęciu, iż oskarżony zadawał pokrzywdzonej wiele ciosów rękami i nogami podczas gdy oskarżony uderzył pokrzywdzoną jeden raz,
- obrazę przepisów postępowania, a to art. 4 i 7 k.p.k. przez nie rozważenie wszystkich okoliczności sprawy, szczególnie przemawiających na korzyść oskarżonego, dowolną ocenę materiału dowodowego,
- niewspółmierność wymierzonej kary.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę wyroku i orzeczenie kary łagodniejszej.

Oskarżony w osobistej apelacji stwierdził, że nie zgadza się z wyrokiem bo na policji „nie był sobą”, nie był badany przez biegłych psychiatrów. Nadto podkreślił, że zamierza z pokrzywdzoną zawrzeć związek małżeński.

Obrońca oskarżonego w uzupełnieniu osobistej apelacji oskarżonego zarzucił wyrokowi obrazę przepisów postępowania, a to art. 4 i 7 k.p.k. przez nie rozważenie wszystkich okoliczności sprawy, szczególnie przemawiających na korzyść oskarżonego oraz dowolną ocenę materiału dowodowego, wnosząc o uchylenie wyroku.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Wywiedzione apelacje nie są zasadne.

Wypada podkreślić, iż wniosek o wydanie wyroku skazującego w trybie art. 335 § 1 k.p.k. został w niniejszej sprawie skierowany do Sądu w dniu 29.10.2015 r. a zatem mają w niniejszej sprawie zastosowanie przepisy w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2015 roku.

Zgodnie z treści art. 447 § 5 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2015 roku (zgodnie z ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z dnia 25 października 2013 r.) podstawą apelacji nie mogą być zarzuty określone w art. 438 pkt. 3 i 4, związane z treścią

zawartego porozumienia, o którym mowa w art. 343, art. 343a i art. 387 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem w przypadku porozumienia zawartego na skutek wniosku w trybie art. 335 § 1 k.p.k. (porozumienie z art. 343 k.p.k.) nie można podnosić zarzutów związanych z ustaleniami faktycznymi (art. 438 pkt. 3 k.p.k.) oraz niewspółmiernością kary (art. 438 pkt. 4 k.p.k.).

Przepisy te mają w dalszym ciągu zastosowanie, zgodnie z art. 25 przepisów wprowadzających ustawę z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 1 kwietnia 2016 r.), który stanowi iż jeżeli na podstawie dotychczasowych przepisów po dniu 30 czerwca 2015 r. skierowano akt oskarżenia, wniosek o wydanie wyroku skazującego, wniosek o warunkowe umorzenie postępowania lub wniosek o umorzenie postępowania przygotowawczego i orzeczenie środka zabezpieczającego, postępowanie toczy się według przepisów dotychczasowych do prawomocnego zakończenia postępowania.

Zarzuty zatem dotyczące ustaleń stanu faktycznego oraz niewspółmierności kary są niedopuszczalne i stąd nie zostały rozważone.

Zarzut dotyczący obrazu przepisów postępowania, a to art. 4 i 7 k.p.k. przez nie rozważenie wszystkich okoliczności sprawy, szczególnie przemawiających na korzyść oskarżonego oraz dowolnej ocenę materiału dowodowego ma na celu wykazanie, iż błędnie ustalono że oskarżony więcej niż jeden raz uderzył pokrzywdzoną, a zatem dotyczy on ustaleń faktycznych, które na mocy przepisów przytoczonych wyżej nie mogą być kwestionowane, skoro zawarto porozumienie w trybie art. 343 k.p.k.

Jedyną zatem kwestią, którą Sąd mógł rozważać była kwestia tego czy w sprawie zaistniały wątpliwości co do poczytalności oskarżonego.

Niewyjaśnienie wątpliwości co do poczytalności oskarżonego prowadzić może do zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej - „naruszenie art. 70 § 1 . 2 i § 2 k.p.k. z 1969 r. (analogicznie: art. 79§1 pkt. 3 i 4 k.p.k. w brzmieniu ustalonym zgodnie z ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z dnia 25 października 2013 r., przypis Sąd Okręgowy) ma miejsce nie tylko wówczas, gdy rozprawa przeprowadzona została bez udziału obrońcy, pomimo iż sąd powziął wątpliwość co do poczytalności oskarżonego, ale także wtedy, gdy w świetle materiałów zgromadzonych w sprawie powinien był taką wątpliwość powziąć” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2000r. sygnatura akt III KKN 287/00 OSNKW 2000/9-10/86).

Oceniając okoliczności mogące prowadzić do zaistnienia wątpliwości co do poczytalności oskarżonego wskazać należy na tezy zawarte w orzeczeniach Sądu Najwyższego, iż „potrzeba dopuszczenia dowodu z badania stanu psychicznego sprawcy przez biegłych psychiatrów zachodzi wtedy, gdy analiza osobowości sprawcy, z uwzględnieniem jego życia do chwili popełnienia czynu, a nawet po tym wydarzeniu, jak też tego, co objęte jest postawionym mu zarzutem popełnienia przestępstwa, daje podstawę do nabrania uzasadnionej wątpliwości co do jego poczytalności w chwili czynu, a także z punktu widzenia zdolności do odpowiadania przed sądem” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 1985r. sygnatura akt IV KZ 21/85 OSNKW 1985/9-10/79); „wątpliwości te muszą być zatem oparte na konkretnych dowodach lub na konkretnych okolicznościach ustalonych w sprawie i muszą wynikać z oceny owych dowodów i okoliczności, i to oceny dokonanej in concreto przez uprawniony organ procesowy na wniosek stron albo z urzędu. Przykładowo będą to zaświadczenia stwierdzające chorobę psychiczną lub niedorozwój umysłowy oskarżonego, długotrwały jego pobyt w szpitalu psychiatrycznym z rozpoznaniem świadczącym o istotnych mankamentach zdrowia psychicznego, a także wyjątkowo nietypowy przebieg przestępczego zdarzenia albo nietypowy sposób zachowania się oskarżonego zarówno w chwili popełnienia czynu, jak i w toku postępowania przygotowawczego lub sądowego.” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 1997r. sygnatura akt IV KKN 278/96 Prok.i Pr. 1997/12/9).

Mając na uwadze wyżej wskazane tezy nie sposób przyjąć, iż w niniejszej zaistniały uzasadnione wątpliwości co do poczytalności oskarżonego, skoro jedynymi okolicznościami wskazanymi przez oskarżonego jest to, iż w innych

sprawach był badany przez biegłych psychiatrów (ale nigdy w kwalifikacji czynów mu przypisywanych nie wskazano przepisów odnoszących się do choćby ograniczenia poczytalności).

Podobnie fakt sam leczenia się w związku z nadużywaniem alkoholu, czy uzyskania leków uspokajających nie przemawia za stwierdzeniem uzasadnionych wątpliwości co do poczytalności oskarżonego. Zauważyć należy iż oskarżony przypisanych mu czynów dokonał po opuszczeniu Izby Wyrzeźwień, zatem niewątpliwe nie był pod wpływem alkoholu i nie może być mowy o upojeniu alkoholowym atypowym. Trudno również przyjąć iżby oskarżony był osobą nieporadną czy nieumiejącą w sposób samodzielny prowadzić obrony, bowiem przeczą temu pisma procesowe sporządzone przez oskarżonego i wypowiedzi na rozprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zaistniały zatem uzasadnione wątpliwości co do poczytalności oskarżonego, a więc tym samym nie doszło do naruszenia przepisów postępowania ani zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Wina oskarżonego w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości Sądu Odwoławczego, podobnie jak zastosowana przez Sąd I instancji kwalifikacja prawna czynów oskarżonego.

W ocenie Sądu Okręgowego kara wymierzona oskarżonemu wypełnia wymogi prewencji ogólnej i spełnia swoje cele w zakresie społecznego oddziaływania, uwzględniając wszelkie okoliczności mające wpływ na wymiar kary, jest adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego i wykazanego przezeń natężenia złej woli. Nie sposób uznać kary tej za karę niesprawiedliwą.

Nie znajdując podstaw do uwzględnienia zarzutów podniesionych w apelacjach, Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Nadto Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. H. B. kwotę 516,60 zł tytułem zwrotu kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym, zaś oskarżonego zwolnił pod ponoszenia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym.